

Uchwała z dnia 19 września 2002 r., III CZP 56/02

Sędzia SN Lech Walentynowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

Sędzia SN Antoni Górski

Sędzia SN Irena Gromska-Szuster

Sąd Najwyższy w sprawie z wniosku Adama K., Danuty K. i Izabeli J. o wpis własności, po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym w dniu 19 września 2002 r., zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Krakowie postanowieniem z dnia 5 czerwca 2002 r.

„Czy przy rozpoznaniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych na skutek skargi na orzeczenie referendarza sądowego w postępowaniu wieczystoksięgowym, w sprawie w której wniosek został złożony przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 11 maja 2001 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy – Prawo o notariacie (Dz.U. 2001 r. Nr 63, poz. 635), Sąd Rejonowy uwzględni zakaz *reformationis in peius*?”
podjął uchwałę:

Sąd rejonowy, rozpoznając wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych w następstwie skargi na orzeczenie referendarza sądowego w postępowaniu wieczystoksięgowym, wszczętym przed wejściem w życie ustawy z dnia 11 maja 2001 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy – Prawo o notariacie (Dz.U. Nr 63, poz. 635), nie jest związany zakazem *reformationis in peius*.

Uzasadnienie

W sprawie o wpis do księgi wieczystej prawa własności nieruchomości, wnioskodawczyni domagała się zwolnienia od kosztów sądowych. Referendarz sądowy zwolnił wnioskodawczynię w połowie od opłaty wpisowej, oddalając wniosek w części pozostałej. W następstwie skargi wnioskodawczyni, Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie oddalił w całości jej wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych jako nieuzasadniony.

Przy rozpoznawaniu przez Sąd Okręgowy w Krakowie zażalenia wnioskodawczyni wyłoniło się przedstawione zagadnienie prawne (art. 390 § 1 k.p.c.). Sąd drugiej instancji wskazał, że w razie wniesienia skargi orzeczenie referendarza sądowego traci moc (art. 518¹ § 2 k.p.c.), co wskazywałoby na możliwość rozpoznania przez Sąd Rejonowy wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych „od początku”. Z drugiej strony, wnioskodawczyni, wskutek złożenia środka odwoławczego, pogorszyła swoją sytuację procesową, a to koliduje z zasadą wyrażoną w art. 384 k.p.c., którą można by tu zastosować w drodze analogii.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przepis art. 626¹ § 4 k.p.c., dodany ustawą z dnia 11 maja 2001 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy – Prawo o notariacie (Dz.U. Nr 63, poz. 635), wyłączył możliwość ubiegania się o zwolnienie od kosztów sądowych w postępowaniu wieczystoksięgowym, z wyjątkiem zwolnienia z opłat sądowych od wnoszonych środków zaskarżenia. Trafnie jednak Sąd Okręgowy zauważył, że w rozpoznawanej sprawie wnioskodawczyni mogła na dotychczasowych zasadach żądać zwolnienia od kosztów sądowych (art. 113 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.), ponieważ wniosek o wpis został złożony przed wejściem w życie tej ustawy (art. 5).

Przedstawione zagadnienie prawne ma w istocie szerszy zakres i dotyczy charakteru orzeczeń wydawanych w postępowaniu wieczystoksięgowym przez referendarza sądowego oraz skutków procesowych skargi złożonej na takie orzeczenie.

Instytucja referendarza sądowego została utworzona ustawą z dnia 21 sierpnia 1997 r. o zmianie ustaw – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz ustawy o prokuraturze (Dz.U. Nr 117, poz. 752). Referendarze są zatrudniani w sądach

rejonowych do wykonywania określonych w ustawach czynności należących do sądów w zakresie ochrony prawnej, a w szczególności postępowania w sprawach związanych z prowadzeniem ksiąg wieczystych i rejestrów sądowych (art. 147 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz.U. Nr 98, poz. 1070 ze zm.). Referendarz sądowy jest więc organem sądowym, spełniającym funkcje o charakterze orzeczniczym, nie zaliczającym się do władzy sądowniczej i nie sprawującym wymiaru sprawiedliwości (por. też ustawę z dnia 18 grudnia 1998 r. o pracownikach sądów i prokuratury – Dz.U. Nr 162, poz. 1125 ze zm. oraz rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 1998 r. w sprawie referendarzy sądowych i aplikacji referendarskiej – Dz.U. Nr 80, poz. 520 ze zm.).

W postępowaniu wieczystoksięgowym kompetencje referendarza są szerokie, gdyż może on wykonywać wszystkie czynności sądu w zakresie prowadzenia ksiąg wieczystych (art. 509¹ § 1 k.p.c. oraz art. 23 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, jedn. tekst: Dz.U. 2001, Nr 124, poz. 1361). Kontrola sądowa orzeczeń referendarskich – będąca realizacją konstytucyjnego prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji) – uruchamiana jest przez środek zaskarżenia w postaci skargi (art. 518¹ § 1 k.p.c.). W literaturze przedmiotu wyrażony został pogląd, który należy podzielić, że skarga przysługuje na orzeczenia co do istoty sprawy, na inne orzeczenia kończące postępowanie w sprawie oraz na te orzeczenia, na które w postępowaniu sądowym przysługuje zażalenie. Na odmowę referendarza zwolnienia wnioskodawczynie od kosztów sądowych skarga zatem przysługuje.

Przedstawiając do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne, Sąd Okręgowy wskazał na możliwość pogorszenia sytuacji procesowej uczestnika postępowania w następstwie wniesienia przez niego środka odwoławczego od orzeczenia referendarza sądowego. Istotnie, obowiązuje usankcjonowana procesowo zasada prawna gwarantująca *status quo* stronie skarżącej, jeżeli inna strona nie wniosła środka odwoławczego. Przepis art. 384 k.p.c. stanowi mianowicie, że sąd nie może uchylić lub zmienić wyroku na niekorzyść strony wnoszącej apelację, chyba że strona przeciwna również wniosła apelację.

Powyższa zasada, obowiązująca również w postępowaniu nieprocesowym na podstawie art. 13 § 2 k.p.c., nie ma charakteru absolutnego, gdyż funkcjonuje na styku kolizji dwóch wartości: ochrony strony skarżącej oraz wymogu zapewnienia

zgodności orzeczenia sądowego z obowiązującym prawem. Zakaz *reformationis in peius* ma więc charakter wyjątkowy, nie dopuszczający interpretacji rozszerzającej. Przede wszystkim jednak art. 384 k.p.c. ma zastosowanie wyłącznie w postępowaniu odwoławczym o charakterze dewolutywnym (apelacyjnym i kasacyjnym), wówczas, gdy dochodzi do uchylecia lub zmiany orzeczenia sądu niższej instancji. Skarga na orzeczenia referendarza sądowego przysługuje natomiast do sądu rejonowego, który rozpoznaje sprawę jako sąd pierwszej instancji (art. 518¹ § 1 i 6 k.p.c.). Skarga ta nie ma charakteru dewolutywnego i należy ją zaliczyć do tzw. innych środków zaskarżenia (obok sprzeciwu od wyroku zaocznego, sprzeciwu od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, zarzutów od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, skargi na czynności komornika). W obrębie tych środków odwoławczych uregulowane zostały w sposób wyczerpujący skutki ich wniesienia. Skutkiem wniesienia skargi na orzeczenie referendarza sądowego jest utrata jego mocy (art. 518¹ § 2 k.p.c.). Uniestwione orzeczenie nie istnieje i nie wywołuje skutków procesowych. W konsekwencji, sąd rejonowy jako sąd pierwszej instancji rozpoznaje od nowa nie skargę, lecz sprawę, w której wydano zaskarżone orzeczenie (art. 518¹ § 6 k.p.c.).

Odmienne zostały jednak uregulowane skutki wniesienia skargi na wpis (jego wykreślenie) w księdze wieczystej (art. 518¹ § 3 k.p.c.). Wówczas wpis nie traci mocy, a rozpoznający sprawę sąd rejonowy orzeka merytorycznie lub wydaje inne postanowienie kończące postępowanie w sprawie. Oznacza to, że skutki wniesienia skargi na orzeczenie referendarza sądowego w postępowaniu wieczystoksięgowym zostały uregulowane w sposób kompleksowy i zupełny.

Z poprzednich wywodów wynika, że przewidziany w art. 384 k.c. zakaz *reformationis in peius* nie może mieć zastosowania przy rozpoznawaniu przez sąd rejonowy sprawy w następstwie skargi na orzeczenie referendarza sądowego w postępowaniu wieczystoksięgowym. Koncepcja zastosowania art. 384 k.p.c. w drodze *analogiae legis* nie jest uzasadniona, ponieważ nie istnieje tu luka w prawie. Można o niej mówić wówczas, gdy pewne kwestie nie zostały uregulowane, chociaż powinny, a brak regulacji nie jest przez ustawodawcę zamierzony. Tymczasem skutki wniesienia skargi na orzeczenie referendarza sądowego w postępowaniu wieczystoksięgowym zostały wyczerpująco określone w ustawie (art. 518¹ § 2, 3, 5 i 6 k.p.c.). Przeciwno zastosowaniu analogii przemawia ponadto nadrzędność sądowej kontroli orzeczenia niesądowego, mająca oparcie konstytucyjne (art. 45

ust. 1 i art. 175 ust. 1 Konstytucji), a także postulat zapewnienia zgodności orzeczenia z obowiązującym prawem. (...)

W konsekwencji, należało rozstrzygnąć przedstawione zagadnienie prawne, jak w uchwale.